

## Bajeczka wielkanocna

Wiosenne Słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

– Jeszcze chwilę – mruzczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego już musimy wstawać?

A Słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

– Tak to już jest, że musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Koczków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk, puk! i przygrzewało mocno.



– Stuk-stuk! – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

– Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdażyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło się rozglądać dookoła po łące, przeczesano promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

– Co się stało, co się stało? – Zajączek przecierał łapką oczy.

– Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójde obudzić jeszcze kogoś.

– Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

– Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

– Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

– To już święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaszało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W wielkanocny poranek

Dzwoni dzwonkiem Baranek,

A Kurczątko z Zającem



Podskakuje na łące.  
Wielkanocne Kotki,  
Robiąc miny słodkie,  
Już wyrzwały z pączka,  
Siedzą na gałązkach,  
Kiedy będzie Wielkanoc  
Wierzbę pytają.



Kogo budziło słońko?  
Dlaczego to robiło? W jaki sposób lubisz być budzona/budzony?

Agnieszka Galica

Źródło: „Antologia literatury dla najmłodszych”, red. A. Pietrzykowska, A. Wierniuk, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 2001, s. 113